

niedziela, 31.07.2022

Ku górze! [Kol 3, 1 - 5. 9 - 11]

Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaze Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co przyziemne w członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Nie okłamujcie się nawzajem, bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekliście nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obraz Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

>P<

II czytanie z XVIII Niedzieli Zwykłej (rok C)

Wszystkie badania biblijne wskazują na to, że list św. Pawła do Kolosan, który wzięliśmy pod nasze dzisiejsze rozważanie, pisany jest z więzienia. Św. Paweł za głoszoną przez siebie Dobrą Nowinę o zbawieniu, zostaje kilkakrotnie aresztowany. To w zamknięciu pisze listy do wspólnot chrześcijan, które zakładał, a które rozsiadane były w różnych miejscach tamtejszego świata. Ten fragment to zachęta dla nas, by celem naszych życiowych dążeń było nieustannie niebo, zjednoczenie z Chrystusem. Paweł pisze: "Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi". Nie uciekniemy od tego co ziemskie: naszych obowiązków, przywiązania do osób i rzeczy, spraw materialnych. Pośród nich obracamy się każdego dnia. Nie mogą one jednak stanowić naszego całkowitego przywiązania i pragnień. Nie możemy zapominać, że w całym tym zabieganiu jest jeszcze coś więcej: duchowość, wiara, sprawy niematerialne. Stąd ta uwaga św. Pawła, która jest ciągle aktualna. Celem każdego z chrześcijan powinno być całkowite zjednoczenie z Chrystusem - to powinno być nasze bogactwo. Apostoł Narodów używa we wspomnianym wcześniej zdaniu, greckiego słówka "froneo". Moglibyśmy je przetłumaczyć na język polski jako: "mieć coś na myśli", "uważać na coś", dążyć do czegoś". Pewnie współcześni Pawłowi ludzie, pragnęli zatrzymać się tylko i wyłącznie na mistycznym zjednoczeniu z bóstwem, na mistycznych doświadczeniach. Poszukiwali idei, dążyli do wyższych niebios, które jawiły im się jako coś dalekiego, niedostępnego, zakrytego. Paweł obala takie myślenie. Zwraca uwagę Kolosan na to, że w tych sferach niebieskich liczy się tylko i wyłącznie Chrystus. Przez przyjęty sakrament chrztu świętego, staliśmy się uczestnikami chwalebnego życia z Chrystusem. Chrystus powinien stawać się naszym pragnieniem, dążeniem. Takie tłumaczenie prowadzi nas do prawdy, że nasze życie to nie tylko pragnienia, myśli, refleksje. Mają one przekładać się na naszą postawę, zachowanie, czyn. Maja prowadzić nas ku Chrystusowi. Myśl, pragnienie, które staje się czynem, tak aby "wszystkim we wszystkich był Chrystus".

fot. pixabay